

Śmierć 91 członków komisji wyborczej w Indonezji

24 kwietnia 2019

W Indonezji 91 członków komisji wyborczej zmarło, a jeszcze kilkuset trafiło do szpitali po przeliczeniu głosów na mandaty. Donosi o tym portal Tempo.co. Były to pierwsze w historii kraju głosowanie, w którego trakcie jednocześnie wybierano prezydenta, wiceprezydenta, parlament i miejscowe władze. Otwartych było ponad 800 tysięcy lokali wyborczych.



Przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej Indonezji Arif Budiman stwierdził, że wielu z nieżyjących i hospitalizowanych przystąpiło do pracy o godzinie 5 rano, a skończyło po upływie doby. Zapewnił on także gwarancje wypłacenia rekompensat rodzinom w wielkości 30-36 milionów rupii (co stanowi w przybliżeniu 9 tysięcy złotych).

Prezydent Indonezji Joko Widodo nazwał zmarłych „wojownikami o demokrację”. Po tym incydencie w kraju zapadła decyzja o przedsięwzięciu kroków w celu zmniejszenia w przyszłości obciążenia członków komisji wyborczej. Ponadto, w wyniku przeciążenia, które stało się przyczyną licznych wypadków drogowych, w kraju zginęło 15 policjantów. Wcześniej media otrzymywały informacje o porażce w wyborach do parlamentu Indonezyjczyka, który nazywa się Michaił Gorbaczow Dom i jest współimiennikiem jedyne go prezydenta Związku Radzieckiego.

Do udziału w powszechnych wyborach, które odbyły się w Indonezji 17 kwietnia, zarejestrowano 245 tysięcy kandydatów. Jest to pierwsze w historii kraju głosowanie, w którego trakcie jednocześnie wybierano prezydenta, wiceprezydenta, parlament i miejscowe władze. Otwartych było ponad 800 tysięcy lokali wyborczych. Oficjalne wyniki podane będą 22 maja.

Źródło: pl.SputnikNews.com